

Mgr Marta Marchlewska

Temat pracy doktorskiej: „Pamięć autobiograficzna w służbie Ja – o roli wizualnego odtwarzania zagrażających wydarzeń z pamięci autobiograficznej”

Promotor: prof. dr hab. Mirosław Kofta

Promotor pomocniczy: dr Aleksandra Cichocka

Streszczenie

Celem pracy było zbadanie funkcji perspektywy wizualnej, przyjmowanej przez osoby z wysoką defensywną (vs. dojrzałą) samoocena, podczas odtwarzania wspomnień autobiograficznych, które zagrażają Ja. Wspomnienia mogą jawić nam się z perspektywy pierwszoosobowej lub trzecioosobowej. Samoocena defensywna stanowi czynnik uwrażliwiający na psychologiczne zagrożenie. Zakładano zatem, że będzie pozytywnie związana z trzecioosobowymi wizualizacjami zagrażającej przeszłości. Samoocena dojrzała, zapewniająca bufor ochronny przed zagrożeniem, powinna łączyć się z pierwszoosobowym konfrontowaniem się z zagrażającą przeszłością. Przeprowadzono cztery eksperymenty, w których mierzono narcyzm oraz samoocenę, a następnie kontrolowano ich wspólna wariancję otrzymując defensywny versus dojrzały komponent autoewaluacji. W Eksperymentach 1 i 3 respondenci odtwarzali wspomnienia zagrażające Ja (wstyd) lub wzmacniające Ja (duma). W Eksperymentie 2 kontrastowano wydarzenia negatywne zagrażające Ja (wstyd) z wydarzeniami negatywnymi, niezagrażającymi Ja (smutek). Perspektywa wizualna była zmienną zależną. Dodatkowo, w Eksperymentie 3 mierzono korelaty przyjmowanej perspektywy. W Eksperymentie 4 manipulowano przyjmowaną perspektywą podczas odtwarzania zdarzeń zagrażających Ja (wstyd), badając jej skutki. Wyniki wykazały, że jednostki z wysoką samooceną defensywną unikały pierwszoosobowej perspektywy, przyjmując trzecioosobową podczas odtwarzania zagrażającej przeszłości. Trzecioosobowa perspektywa wiązała się zaś z: (1) niższymi wynikami na skali wewnętrznych atrybucji przyczynowych oraz (2) większą percepcją zmiany Ja od czasów wspomnianego wydarzenia. Osoby z wysoką samoocena dojrzałą konfrontowały się pierwszoosobowo ze wspomnieniowym zagrożeniem, czemu towarzyszyły wyższe wyniki na skali wewnętrznych atrybucji przyczynowych.